

NASZE ABC

Śladami Macchiavella

Nie ulega już wątpliwości, że układ niemiecko - austriacki nie urodził się nagle w ostatnich dniach, lecz jest rezultatem akcji przemysłowej, przygotowywanej oddawna i cierpliwie. Przygotowywały ją wizyty ambasadora w Hassela u Mussoliniego, a w Austrii przygotowania te datują się chyba od dymisji ks. Stahremberga. Wymiana depesz pomiędzy kanclerzem Schuschniggem a Mussolinim powołuje się na rozmowy w Rocca delle Caminate, wyraźnie wskazując na to, że tam ustalono już podstawy ogłoszonej 11-go lipca umowy. Równocześnie zaś dyplomacja włoska ludzka państwa zachodnie nadzieję powrotu do frontu Stresy w razie zlikwidowania sankcji i zniesienia umów śródziemnomorskich. Można wątpić czy w Londynie, a zwłaszcza w Paryżu śpieszono się tak bardzo ze zniesieniem sankcji i wypowiedzeniem umów śródziemnomorskich, gdyby wiadziało o czym rozmawiał p. von Hassel i o czym mówiono w Rocca delle Caminate. Ale Rzym, Berlin i Wiedeń umiały strzec tajemnicy. Nie darmo kanclerz Schuschnigg odmówił przyjazdu do Genewy. Przeniknęło coś nie coś do wiadomości ogólnej dopiero wówczas, gdy wicekanclerz austriacki p. Baar v. Barenfels pojechał do Budapesztu, poinformować, w myśl układu rzymskiego, trzeciego sojusznika. Ale wtenczas układ był już gotowy, a sankcje zniesione. I dnia 11 lipca wybuchła bomba.

Nie mamy za złe nikomu, że stosuje zasady il sacro egoismo, ani nawet, że wraca do klasycznych metod tajnej dyplomacji, do tradycji jeszcze z czasów Macchiavella. Sądzi się tylko, że dobrze jest o tem pamiętać, zwłaszcza w państwach, które mają skłonność do przesadzania wartości podpisywanych umów. Sądzi się, że nigdy badać jeszcze w dyplomacji nie było okresu, w którym rzeczywista wartość podpisywanych układów byłaby mniejsza, niż obecnie. Pod tym względem dochodzimy wręcz do nihilizmu. Prowadzimy wojny bez wypowiedzenia, deklamujemy o pokoju, przygotowując się do wojny, zmieniamy sojusze, nie wypowiadając dawnych. Dochodzimy do tego, że układy wieczne trwają najkrócej, a im jest dłuższy jakiś pakt, tem mniej pewne są jego losy. Do wielu kryzysów doliczyć można kryzys moralności dyplomatycznej.

Według ogólnej oceny umowa niemiecko - austriacka przesuwająca daty w niemieckim kalendarzu poprawek Traktatu Wersalskiego. W dobie niezamąconej przyjaźni polsko - niemieckiej historia dnia 11 lipca może być bardzo pouczająca. Dyplomacja współczesna przyswaja sobie coraz bardziej metody zapożyczone z wojskowości. Należy do nich podobno zaszkoczenie przeciwnika. Gdańsk był niepotrzebnym alarmem i uspokojenie jest bardzo na czasie. Są ludzie, którym sen z oczu płynie — cisza.

Przepraszamy czytelnika za ten styl z Ollendorfa. Może jednak ten szereg zdań nie jest tak zupełnie bez związku, jak się wydaje.

W. N.

Zmiany w sądownictwie w Wilnie

Krąży pogłoski, że prezes Sądu Okręgowego w Wilnie, p. Kadusziewicz objąć ma w najbliższym czasie notarijat w Białymstoku.

General Rydz-Smigły
Pierwszą w Polsce osobą
po P. Prezydencie Rzeczypospolitej

„Iskra“ donosi: Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski wystosował w dniu 13-ym b. m. do wszystkich ministrów i wojewodów pismo treści następującej:

„Zgodnie z wolą Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego zarządzam, co następuje:

General Rydz - Smigły, wyznaczony przez Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego, jako pierwszy obrońca Ojczyzny, pierwszy wspólny pracownik Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w rządzeniu państwem, ma być uważany i szanowany, jako pierwsza w Polsce osoba po Panu Prezydencie Rzeczypospolitej.

Wszyscy funkcjonariusze państwowi z prezesem Rady Ministrów na czele, okazywać mu win

ni objawy honoru i posłuszeństwa“.

Pismo to rozumiane jest, jako 14-ym b. m. przez szefów resortów i wojewodów odczytane na urzędzonych w tym celu zebraniach podległych im urzędników i zalecone do wykonania.

Pismo to rozumiane jest, jak podanie do wiadomości i wykonania przez aparat państwowy wyrazu woli Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, by stan rzeczy, istniejący już faktycznie i biorący swój początek z testamentu ustnego Marszałka Piłsudskiego, został uznany oficjalnie jako obowiązujący dla wszystkich osób, zajmujących stanowiska urzędowe w państwie.

W treści swojej zarządzenie Prezesa Rady Ministrów nie zawiera żadnego novum. Szczególnie warunki geopolityczne Polski, jak również doświadczenia historyczne nakazują narodowi wyte-

żoną czujność i przezorność w dziedzinie obronności kraju oraz psychicznej i materialnej gotowości bojowej jego obywateli. Stąd też mąż, sprawujący pieczę i władzę nad kompleksem sił i środków, mających na celu utrzymanie całości i nienaruszalności Rzeczypospolitej, zajmuje w oczach narodu szczególne stanowisko. Ta decyzja, biorąca swój początek od pierwszego i zwycięskiego Wodza Naczelnego w odrodzonym państwie, Marszałka Piłsudskiego, ma być zgodna z jego wolą i wyrażeniem jej potrzeby w narodzie kontynuowana.

Pismo prezesa Rady Ministrów jest stwierdzeniem tak pojętej woli Pana Prezydenta w odniesieniu do desygnowanego przez marszałka Piłsudskiego na jego następcę w tej dziedzinie gen. Rydza - Smigłego.

Tyle komunikat „Iskry“. Ze swej strony dodamy do niego, iż zarządzenie p. premiera stwarza wśród władz naczelnych w Polsce nowy układ hierarchii, ustalający ich kolejność w porządku: Prezydent Rzeczypospolitej — Generalny Inspektor S. Z. — Prezes Rady Ministrów.

Gen. Rydz-Smigły
w Prezydium Rady Min.

W środę 15 b. m. o godz. 11-ej do prezydium Rady Ministrów przyjechał Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Smigły-Rydz, powitany u wejścia do gmachu przez p. premiera gen. Składkowskiego, poczem odbył dłuższą konferencję z p. premierem oraz ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych p. J. Poniatowskim.

Zamknięcie międzynarodowego
kongresu nauk administracyjnych

W dniu wczorajszym o godz. 11-ej rano w sali Rady Miejskiej odbyło się uroczyste zamknięcie Międzynarodowego Kongresu Nauk Administracyjnych. Kongres został zamknięty przez prezesa Kongresu, p. Jana Kopczyńskiego.

Ostry zatarg Reichswehry
z gen. Goeringiem — ministrem lotnictwa Rzeszy

Niemiecka prasa emigracyjna informuje, że między ministerstwem wojny a ministerstwem lotnictwa Rzeszy niemieckiej wyniki poważny zatarg. Ministerstwo wojny w memorjałach przesłanych Hitlerowi poddało ostrej krytyce sposób wydatkowania olbrzymich sum przeznaczonych na budowę lotnictwa. Memorjał zwraca uwagę, że z polecenia min. Goeringa zbudowano ogromną ilość samolotów tak, iż nie starcza hangarów na ich pomieszczenie.

Wielka ilość nowozbudowanych samolotów pozostaje w różnych okolicach Niemiec na wolnym powietrzu bez żadnej osłony. Na ich budowę wydano olbrzymie sumy, które mogą przepaść, ponieważ aparaty wskutek braku hangarów i terenów stosowanych do startu mogą ulec zniszczeniu albo uszkodzeniu i nie będą nadawać się do użytku.

W Saksonii, w pobliżu Drezn i Lipska, a także w innych okolicach Niemiec, znajdują się całe pola pokryte nowymi samolotami, pozostającymi pod gołym niebem bez żadnej osłony. Ministerstwo wojny obawia się, iż wszystkie te samoloty oraz wydane na ich budowę pieniądze należy uważać za stracone. Przed nadejściem jesieni i zimy nie da się już wybudować odpowiedniej ilości hangarów a samoloty pozostawione przez zimę bez osłony nie będą się już nadawały do użytku.

Memorjał ministerstwa wojny podnosi dalej, iż równocześnie z zaniedbaniem budowy hangarów i pól lotniskowych urządzono z wielkim przepychem budynki ministerstwa lotnictwa, klubu lotniczego i różnych szkół lotniczych, nie licząc się zupełnie z istotnymi potrzebami lotnictwa. Kosztowny luksus, z jakim urządzono budynki, pozostające w dyspozycji ministerstwa lotnictwa, budzi oburzenie wśród oficerów innych rodzajów broni.

Na zarzuty ministerstwa wojny odpowiedział minister lotnictwa Goering kontrmemorjałem, rów-

nież wręczonym kanclerzowi Hitlerowi. Goering atakuje Schachta i ministerstwo wojny twierdząc, że zmonopolizowano cały cement, jakim rozporządza Niemcy, na budowę fortyfikacji pogranicznych. Ministerstwo lotnictwa odmówiono wszelkich dostaw cementu wskutek czego bu-

dowa hangarów lotniczych została uniemożliwiona. Memorjał Goeringa usprawiedliwia budowę olbrzymiej ilości samolotów akceptowanym przez najwyższe czynniki Rzeszy programem budowy lotnictwa i pomija milczeniem zarzuty dotyczące przepychu, z jakim urządzono budynki lotnicze.

Szczegóły zająć
w Rembertowie

Szyja Furmański i Wigdor Feilsilberg przybyli do Rembertowa na furmankach naładowanych octem. Pracownik zakładów pirotechnicznych Stefan Tobiszewski zerwał Furmańskiemu czapkę. Napadnięci weszli alarm. Wówczas Władysław Wierzbicki, zaczął wymachiwać metrową piłą stalową. Nadbiegli policjanci. Awanturnicy rzucili się do ucieczki.

Jeden z policjantów, Dwornikiewicz, dogonił Wierzbickiego i usiłował go zatrzymać. Wierzbicki uderzył policjanta trzykrotnie piłą tak silnie, że Dwornikiewicz upadł na ziemię. Ponieważ napastnicy uciekali dalej, drugi z policjantów po ostrzeżeniu strzelił, trafiając Wierzbickiego w płuca. Wierzbicki wskutek wylewu krwi niebawem zmarł.

Naczynia z bakteriami cholery
rozbił pijany marynarz

ALEKSANDRIA, 14. 7. Pijany, angielski marynarz wtargnął w ubiegłą niedzielę do bakteriologicznego laboratorium przy porcie, gdzie zniszczył częściowo urządzenie. Jak się okazuje, rozbił on również kilka naczyń, zawierających bakterie cholery.

Admiralicja brytyjska i ministerstwo zdrowia wydały zarządzenia, mające na celu zapobieżenie rozprzestrzenieniu się bakterii. Sprawca zająć został oddany w ręce policji angielskiej.

Pogrzeby zamordowanych
manifestacjami prawicy i lewicy

MADRYT, 14. 7. Na cmentarzu Almudena odbył się pogrzeb Calvo Sotelo. W uroczystości pogrzebowej wzięło udział przeszło 50.000 osób. Delegacja Korteżów, która przybyła kilku samochodami, musiała wskutek groźnej postawy, zajętej przez tłum uczestników uroczystości pogrzebowej, opuścić natychmiast cmentarz. Tłum powitał postów okrzykami: „Precz z mordercami!“. Również przedstawiciele władz nie zostali dopuszczeni do wzięcia udziału w pogrzebie. Uroczystości miały przebieg imponujący i stały się wielką manifestacją na cześć prawicy. Wznoszono okrzyki: „Niech żyje Hiszpania i faszyzm!“ oraz „Precz z parlamentem!“.

Trumna była spowita w czerwony szatan. W pochodzie kroczyli przede wszystkim socjaliści i komuniści. W godzinach wieczornych z pogrzebu b. ministra Calvo Sotelo, pomiędzy przeciwnikami politycznymi wywiązała się bójka. Podczas strzelaniny jedna osoba została zabita, a 3 odniosły ciężkie obrażenia.

Zmiany
w „Poimnie“

Minister Przemysłu i Handlu przychylając się do prośby generała inż. Aleksandra Litwinowicza, spowodowanej objęciem stanowiska drugiego wiceministra spraw wojskowych, zwolnił go z prezesury i członkostwa rady administracyjnej przedsiębiorstwa naftowego „Poimnie“.

Jednocześnie minister przemysłu i handlu powierzył kierownictwo wspomnianej rady dotychczasowemu jej członkowi p. Lucjanowi Zagrowskiemu, dyrektorowi biura inspekcji finansowej ministerstwa przemysłu i handlu.

Echa afery ubezpieczeniowej
w koncernie „Feniks“

Wobec ogłoszenia oficjalnych danych finansowych Towarzystwa Ubezpieczeń „Feniks“ na terenie którego wykryto ostatnio niedopuszczalne machinacje, wskutek czego aresztowano szeregi urzędników koncernu z 3-ma adwokatami na czele, przeprowadziły organizacje ubezpieczonych

w Feniksie prowizoryczne obliczenia braku pokrycia w majątku koncernu.

Wskutek zanotowanej w bilansie straty — przekraczającej 5.000.000 zł. teoretyczny brak pokrycia w majątku koncernu sięga 27 proc.

Groźba zatargu z robotnikami
w województwach centralnych

Ostatnie zatargi z robotnikami rolnymi znalazły swój ogłos również na terenie województw centralnych. Robotnicy rolni są bowiem niezadowoleni ze stawek wprowadzonych orzeczeniem nadzwyczajnej komisji rozjemczej, które weszło w życie z dniem 1 kwietnia r. b.

W dniu wczorajszym Zarząd Główny Związku Zawodowego Robotników Rolnych R. P. zwrócił

się z pismem do Ministerstwa Opieki Społecznej o powołanie komisji polubownej, któraby zrewidowała płace określone z wyżej wymienionym orzeczeniem. Akcja Związku Robotników Rolnych zmierza do podwyżki płac o 10 — 15 proc. i zrównanie stawek robotników folwarcznych z płacami po bieraniemi przez robotników dochodzących ze wsi.

Zmiany w sądownictwie
warszawskim

W warszawskich kołach sądowych mówią o szeregu zmian personalnych mających nastąpić w najbliższej przyszłości.

I tak uchodzi za rzecz pewną ustąpienie dotychczasowego wiceprezesa Sądu Okręgowego p. Gustawa Lautera, który ma objąć stanowisko wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Sędzia grodzki Krasnodębski (znany ze

sprawy mec. Hofmokl - Ostrowskiego) ma być mianowany sędzią Okręgowym w Warszawie, w wydziale karnym Sądu Okręgowego. Wreszcie wiceprokurator Sądu Apelacyjnego p. Miller ustępuje ze swego stanowiska.

Szereg dalszych zmian znajduje się w stadium przygotowywania.

W dniach najbliższych rozpoczynamy w odcinku
powieściowym druk nowej powieści

będzie nią

„ZAGINIONA MINJATURA“
autora niemieckiego Eryka Kästnera
w tłumaczeniu Magdaleny Samozwaniec

Na kanwie kryminalistycznej fabuły „Zaginiona minjatura“ rozciąga pełen humoru opis przeżyć pocciwego rzeźnika, który niespodziewanie wpłany został w niesamowitą historię. Cięte zaś pióro Magdaleny Samozwaniec gwarantuje, że w polskim przekładzie wszystkie momenty satyryczne oryginału znajdują pełny wyraz

Lindbergh

jedzie do Berlina

BERLIN, 15. 7. (PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że na zaproszenie ministra lotnictwa gen. Goeringa, przybyć ma z kilkudniową wizytą do lotnictwa niemieckiego słynny lotnik amerykański plk. Lindbergh.

Przybycie plk. Lindbergha do Berlina spodziewane jest 22 lipca.